

Sąd apelacyjny kazał zwrócić pastorowi grzywny covidowe

23 lipca 2022

Dwoje mieszkańców Windsor w Kanadzie zostało oskarżonych o pełnienie roli liderów podczas blokady Ambassador Bridge pięć miesięcy temu. Policja podała, że podczas protestu Windsor Police Service wraz z funkcjonariuszami z innych agencji starali się zidentyfikować organizatorów i liderów. Zarzuty związane z zakłócaniem porządku usłyszeeli Nycole Dicredico, 42 l., i William Laframboise, 41 l. Mają się stawić w sądzie 25 sierpnia.

Według informacji przekazanych przez policję, 9 lutego dwa samochody wjechały na skrzyżowanie Huron Church Road i Tecumseh Road West niedaleko mostu Windsor-Detroit, blokując ruch w kierunku północnym, co ostatecznie uniemożliwiło dojazd do granicy. Kierowcami tych dwóch pojazdów byli właśnie Dicredico i Laframboise.

Most Ambassador został zablokowany wieczorem 7 lutego przez kierowców ciężarówek i innych protestujących przeciwko restrykcjom pandemicznym. 11 lutego sąd wydał zakaz blokowania dojazdów do przejść granicznych. Policja usunęła blokadę 13 lutego.

Tymczasem Sąd Apelacyjny Alberty orzekł na korzyść pastora Artura Pawłowskiego, który był aresztowany, osadzony w więzieniu i ukarany grzywną za kontynuowanie kazań z naruszeniem zakazu Covid-19.



Pastor Artur Pawłowski z kongregacji Cave of Adullam w Calgary stał się powszechnie znaną postacią po nabożeństwie wielkanocnym w kwietniu 2021 r., podczas którego wyrzucił uzbrojoną policję ze swojego kościoła, gdy próbowała sprawdzić

go pod kątem zgodności z Covid-19. Był wielokrotnie aresztowany i przetrzymywany w Edmonton Remand Centre, największym więzieniu w Kanadzie. Teraz Sąd Apelacyjny Alberty orzekł, że nakaz przeciwko niemu, jego aresztowanie, pobyt w więzieniu, nakaz cenzury i grzywny przeciwko niemu były nielegalne.

Sędzia Barbara Lea Veldhuis, Sędzia Michelle Crighton i Sędzia Jo' Anne Strekaf nakazali Alberta Health Services (AHS) zwrot Pawłowskiemu i jego bratu Dawidowi kosztów apelacji oraz zwrotu wszelkich zapłaconych grzywien i kar, donosi „Rebel News”. Panel odwoławczy stwierdził, że pierwotny nakaz zakazujący protestów w imię zdrowia publicznego „nie był wystarczająco jasny i jednoznaczny”. W wydanym w piątek rano wyroku czytamy: „Apelacje Pawłowskich są dopuszczalne. Stwierdzenie pogardy i nakaz sankcjonowania zostają oddalone. Zapłacone przez nich grzywny mają zostać zwrócone”.

Podczas pandemii Pawłowski nadal odprawiał nabożeństwa wbrew nakazowi sądu i był wielokrotnie aresztowany – m.in. na autostradzie w Calgary i na płycie lotniska Calgary International Airport. Podczas 20-minutowego przemówienia skierowanego do kierowców ciężarówek Konwoju Wolności 3 lutego w Coutts Pawłowski wezwał demonstrantów do „trzymania linii” przeciwko nadużyciom rządu bez uciekania się do przemocy.

Pawłowski był przetrzymywany w areszcie śledczym w Calgary, gdzie twierdzi, że był źle traktowany. Powiedział, że na jakiś czas został umieszczony w małej metalowej klatce, przez cały dzień pozbawiony wody i przez kilka dni pozbawiony okularów i „Biblii”. Twierdzi również, że był wielokrotnie przeszukiwany, spędził wiele godzin w odosobnieniu i spał na zimnym betonie. Krótko przed zwolnieniem za kaucją Pawłowski został przeniesiony do Aresztu Śledczego w Edmonton. Tam został umieszczony na oddziale psychiatrycznym, gdzie, jak twierdzi, dzielił celę ze schizofrenikiem paranoidalnym, który powiedział mu, że zabił maczetą własnego brata. „Powiedziałam: „O mój Boże, proszę. Kiedy śpię, proszę, chroń mnie” –

powiedział Pawłowski. „Ale wiesz, byłem w stanie mu służyć i modlić się za niego” – opowiadał o swoim współwięźniu.

Pawłowski powiedział, że nie otrzymał odpowiedzi od pracownika AHS, którego pytał, dlaczego został umieszczony na oddziale psychiatrycznym, pomimo braku diagnozy choroby psychicznej.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska, Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net